

## Jednota Braci Polskich jako sekta destrukcyjna

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

Wśród sześciu najbardziej destrukcyjnych sekt w Polsce odnajdujemy „Christian”. Ja, wiedząc co nieco o Jednocie Braci Polskich „Chrystianie” uznałem, że jest to sprawa bardzo interesująca. Skierowałem więc pytanie do wszystkich znanych mi ośrodków antykultowych funkcjonujących w Internecie — dlaczego uważają, że Chrystianie są aż tak niebezpieczni. Niestety „specjaliści-inkwizytorzy” generalnie nie potrafili udzielić mi odpowiedzi (np. antysekcjarze z serwisu [www.katolik.pl](http://www.katolik.pl), prowadzący na swoich stronach bogatą informacją na temat perfidii sekciarzy, odesłali mnie pod inny adres, skąd jednak nie otrzymałem żadnej odpowiedzi, inni albo milczeli albo wyrażali swe zdziwienie zadaniem pytaniem, jak np. Jarosław Zabięto z serwisu [www.apologetyka.com](http://www.apologetyka.com)). Na wysokości zadania stanęli jedynie ojcowie dominikanie (no cóż, lata praktyki na urzędach inkwizytorskich nie pozostały bez echa) z Dominikańskiego Ośrodka Informacji o NRR i Sektach ([sektysluzew.dominikanie.pl](http://sektysluzew.dominikanie.pl)). Przesłali mi kilka interesujących informacji o przestępstwach i podejrzanych praktykach Chrystian. Zarzuty były jednak na tyle poważne (uprowadzenia dzieci, kradzieże) oraz takiej natury (skrajna nietolerancja, podstępne werbowanie w szkołach, psychomanipulacja), że nadal nie mogłem dać wiary, iż mowa o Jednocie Braci Polskich. Wyłożyłem więc swoje wątpliwości dominikanom prosząc o dokładne rozważenie tej kwestii. W istocie okazało się, że istnieją dwie grupy, które posługują się podobną nazwą i że Jednota nie ma na sumieniu przypisywanych jej czynów. Sekciarskich „Christian” opisałem [tutaj](#).

Tak więc okazało się, że zbieżność nazw prowadziła do nieporozumień (sami członkowie Jednoty byli przekonani, że dominikanie uznają ich za sektę destrukcyjną, gdyż nie wiedzieli o istnieniu „Christian”). Należy tutaj zaznaczyć, że Bracia Polscy są bardziej uprawnieni do używania nazwy chrystianie, gdyż wyływa ona z ich tradycji sięgającej XVI/XVII w. Nazwa ta miała wskazywać istotny błąd polskiego tłumaczenia „chrześcijanie”. Wyznawcy Chrystusa winni bowiem przyjmować nazwę od jego imienia (Chrystus-chrystianie), nie zaś nazwę mającą sugerować związek z chrztem (chrzest-chrześcijanie).

Jeśli laik zmyliłby obie grupy, nie było by w tym nic nadzwyczajnego, jednak pomyłka „specjalistów” z czołowego ośrodka antykultowego jest karygodna. Zwłaszcza, że owa pomyłka ma tak wielkie konsekwencje, jak napiętnowanie niewinnych przez miarodajne środowisko. Być może dominikanie zechcieliby się tłumaczyć, że ja pytałem jedynie o Chrystian, nie precyzując, że chodzi o Jednotę Braci Polskich „Chrystianie”, jednak pierwszy list informacyjny z zarzutami jaki otrzymałem wyraźnie wiązał zarzuty z Jednotą Braci Polskich (nadesłano mi bowiem Credo Jednoty pod którym znajdował się pierwszy zarzut — podstępne werbowanie w szkołach, logiczną więc konsekwencją myślową było przypisywanie kolejnych zarzutów również Jednocie, dopiero po mojej uwadze, że opisy nie pasują mi do charakteru tej grupy, bracia przyznali, że chodzi jednak o dwie różne grupy). Pozostaje więc dominikanom powoływać się tylko na brak odpowiedzialności za podawane informacje: *„Podkreślam że nie bierzemy odpowiedzialności za wszystkie stwierdzenia użyte w tych materiałach”* - powiadomiono mnie, oraz: *„Podkreślam że nie chcemy nikogo stygmatyzować. Jeśli chodzi o Pana pytanie proszę przeczytać artykuły krytyczne na temat organizacji, które dołączam [pisownia oryginalna - przyp.] do tekstu. W nich Pan znajdzie zarzuty które są przedstawiane grupie. Pragnę zaznaczyć że są to materiały informacyjne a nie opinia ośrodka, które mają za zadanie pomóc w odpowiedzi na Pana pytania.”* Całe szczęście, że ja wnikliwiej potraktowałem nadsyłane opinie, mam jednak wątpliwości czy aby wszyscy petenci podejną w podobny sposób do materiałów przesyłanych przez Ośrodek Dominikański.

Pragnę jeszcze zaznaczyć, że ja nie dyskredytuję dominikanów. Mimo wszystko uważam, że są oni najlepsi w tematach niebezpiecznych sekt, wszak tylko oni podjęli próbę odpowiedzi na moje pytanie. Chciałem jednak wskazać, że nie można podchodzić bezkrytycznie do informacji nadsyłanych przez Ośrodek, zwłaszcza jeśli te zdają się być nieprzystające do znanych nam faktów. Tym niemniej nie rozciągam tych zastrzeżeń do wszystkiego co oni podają, lecz jedynie do tej sprawy, która potraktowali cokolwiek powierzchownie. Dziękuję również Jarosławowi Zabięto, który pomimo że nie potrafił odpowiedzieć na moje pytanie, udzielił mi jednak kilka interesujących informacji.

### **Mariusz Agnosiewicz**

Założyciel, redaktor naczelny i publicysta Racjonalisty, założyciel i prezes Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów. Kontakt online ([GG](#), [Skype](#))

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 30-06-2002 Ostatnia zmiana: 21-04-2004)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,895) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,895>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.  
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)